

Wyrok z dnia 4 czerwca 2003 r.

II UK 287/02

Orzeczenie wojskowej komisji lekarskiej wiąże lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych tylko co do ustalenia związku zranień, kontuzji i innych obrażeń lub chorób ze służbą wojskową (§ 8 pkt 1 lit. a rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 8 sierpnia 1997 r. w sprawie orzekania o niezdolności do pracy do celów rentowych, Dz.U. Nr 99, poz. 612 ze zm.).

Przewodniczący SSN Krystyna Bednarczyk, Sędziowie SN: Roman Kuczyński, Maria Tyszel (sprawozdawca)

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 czerwca 2003 r. sprawy z wniosku Sławomira B. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w Ł. o rentę z tytułu niezdolności do pracy, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 czerwca 2002 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi, wyrokiem z dnia 18 czerwca 2002 r. [...] oddalił apelację Sławomira B. od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi z 24 września 2001. [...], oddalającego jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w R. z 18 lutego 2000 r., wstrzymującej dalszą wypłatę renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku ze służbą wojskową, pobieranej od 1994 r. Sąd ten uznał za prawidłowe ustalenie faktyczne Sądu pierwszej instancji, że aktualny stan zdrowia wnioskodawcy, w szczególności następstwa zatrucia gazem, jakiemu uległ podczas odbywania służby wojskowej, nie ogranicza jego zdolności do wykonywania pracy w wyuczonym zawodzie informatyka, a wskazaną podstawę prawną rozstrzygnięcia - za trafną.

W kasacji wniesionej na podstawie z art. 393¹ pkt 2 k.p.c., pełnomocnik wnioskodawcy zaskarżonemu wyrokowi zarzucił mające istotny wpływ na wynik sprawy naruszenia art. 381 i 382 w związku z art. 290 i 217 § 2 oraz 233 §1 k.p.c. i wniósł o jego uchylenie oraz o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Według kasacji okolicznością uzasadniającą jej rozpoznanie „jest fakt, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, to jest czy w sytuacji, gdy biegły w swojej opinii zakwestionował orzeczenie komisji lekarskiej służby zdrowia resortu spraw wewnętrznych o trwałości uszczerbku na zdrowiu istnieje sprzeczność w zebranych materiale dowodowym uzasadniająca potrzebę powołania dowodu z opinii innego biegłego, czy też sąd uprawniony jest do pominięcia orzeczenia komisji lekarskiej właściwej do oceny stopnia i trwałości uszczerbku na zdrowiu wywołanym wypadkiem pozostającym w związku z pełnieniem służby i oddalenia wniosków dowodowych zmierzających do usunięcia tej sprzeczności.”

Rozpoznając sprawę Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Podniesione w kasacji zarzuty są chybione. Naruszenia wszystkich wymienionych przepisów kasacja upatruje w oddaleniu przez Sądy obydwu instancji wniosku „o dopuszczenie dowodu z opinii instytutu naukowego na okoliczność stanu zdrowia i rokowań wnioskodawcy, pominięcie powyżej wskazanego środka dowodowego w sytuacji, gdy okoliczność stanu zdrowia nie została w sposób dostateczny wyjaśniona, bowiem do takiej oceny uprawniać mogą w przypadku schorzenia wnioskodawcy jedynie specjalistyczne badania, a opinie wydawane w toku postępowania pierwszoinstancyjnego wyłącznie przez jednego biegłego pozostawały w niewyjaśnionej dostatecznie przez niego sprzeczności z dokumentacją lekarską zawartą w aktach sprawy, a przez to naruszenie granic zasady swobodnej oceny dowodów.”

Zaskarżony wyrok nie narusza art. 381 k.p.c. Z przepisu tego wynika bowiem generalna zasada, że skoncentrowanie materiału procesowego powinno nastąpić w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Dopuszczając możliwość powołania w postępowaniu apelacyjnym nowych faktów i środków dowodowych, jakie nie były uwzględnione w zaskarżonym rozstrzygnięciu, wyraźnie ocenę, czy są to fakty i dowody nowe, czy strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, czy też potrzeba ich powołania wynikła później - a także decyzję o ewentu-

alnej celowości ich uwzględnienia - przepis ten pozostawia sądowi drugiej instancji. Sąd Apelacyjny nie naruszył też art. 217 § 2 k.p.c., ponieważ przepis ten odnosi się do postępowania przed sądem pierwszej instancji, a w postępowaniu apelacyjnym ma tylko odpowiednie zastosowanie. W rozpoznawanej sprawie to nie art. 381 k.p.c. był postawą odmowy dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego, bowiem wniosek o jego dopuszczenie był zgłoszony już w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, a Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wyczerpująco wyjaśnił przyczyny swej odmowy akceptacji dla prowadzenia dalszych badań lekarskich wnioskodawcy. Stanowisko tego Sądu w żaden sposób nie narusza art. 290 k.p.c., nie jest też sprzeczne z powołanymi w uzasadnieniu kasacji orzeczeniami Sądu Najwyższego w tym przedmiocie. We wszystkich tych orzeczeniach Sąd Najwyższy podkreślał, że powoływanie dowodu z opinii instytutu naukowego lub naukowo-badawczego ma charakter wyjątkowy. Żadne z tych orzeczeń nie zostało wydane w uwzględnieniu okoliczności faktycznych zbliżonych do rozpoznawanej sprawy. I tak, w wyroku z dnia 12 maja 1999 r., II UKN 629/98 (Prawo pracy i prawo socjalne, 2000 nr 5-6, s. 105), Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na to, że zaskarżone orzeczenie zostało wydane bez wyjaśnienia różnic między odmiennymi opiniami. Również w sprawie II UKN 485/97 Sąd Najwyższy uznał celowość przeprowadzenia dalszych badań specjalistycznych wobec wyraźnej sprzeczności między orzeczeniami lekarskimi: decyzją Państwowego Inspektora Sanitarnego o stwierdzeniu choroby zawodowej, ustaleniem 40% trwałego uszczerbku na zdrowiu i wypłaceniem z tego tytułu jednorazowego odszkodowania (2 czerwca 1993 r.) i okresowego zaliczenia wnioskodawcy z tej przyczyny do trzeciej grupy inwalidów, a opinią biegłych z 1996 r., wydaną w sprawie cywilnej o odszkodowanie, stwierdzającą brak podstaw do rozpoznania tej choroby. Rozbieżność ta musiała wzbudzić wątpliwości Sądu bowiem pylica płuc jest chorobą nieuleczalną. W rozpoznawanej sprawie, między orzeczeniami lekarskimi nie było sprzeczności, nie kwestionowano w nich także faktu, że wnioskodawca w okresie odbywania służby wojskowej uległ zatruciu gazem. Orzeczenia te zgodnie wskazują też poprawę w stanie jego zdrowia, w porównaniu z badaniami z 1997 r. i z lipca 1999 r., a uwzględnione przez biegłego sądowego wyniki specjalistycznych badań dodatkowych nie wykazują aktualnie odchylenia od stanu prawidłowego. Te wyniki stanowiły postawę konkluzji, że urodzony w 1972 r. wnioskodawca jest zdolny do wykonywania pracy w wyuczonym zawodzie informatyka. Powołanie się w kasacji na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 sierpnia 1980 r., II URN 101/80, jest nieporozu-

mieniem. Orzeczenie to, w którym Sąd ten uznał za celowe zasięgnięcie opinii wyspecjalizowanego zakładu leczniczego lub instytutu naukowego zostało wydane w sytuacji, gdy w zakresie oceny związku pomiędzy schorzeniami ubezpieczonego a jego udziałem w działaniach wojennych doszło do rozbieżności pomiędzy orzeczeniami wojskowej komisji lekarskiej i „komisji lekarskiej ZUS i biegłych w postępowaniu sądowym”. Skład orzekający zwraca uwagę, że orzeczenie to zostało wydane na podstawie wówczas obowiązującej ustawy z 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych (Dz.U. Nr 21, poz. 117 ze zm.). Według art. 57 tej ustawy, wojskowe komisje lekarskie ustalały związek „zranień, kontuzji i innych obrażeń lub chorób z działaniami wojennymi”, a także ze służbą wojskową, natomiast grupę inwalidztwa i jego związek ze służbą wojskową (działaniami wojennymi) ustalały komisje do spraw inwalidztwa i zatrudnienia usytuowane w organach rentowych. Analogiczne uregulowanie przewiduje obecnie obowiązujące rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 8 sierpnia 1997 r. w sprawie orzekania o niezdolności do pracy do celów rentowych (Dz.U. Nr 99, poz.612), który ma w sprawie zastosowanie. Zgodnie z jego § 8 pkt 1 lit. a lekarz orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przy orzekaniu jest związany orzeczeniem wojskowej komisji lekarskiej tylko w zakresie ustalania związku „zranień, kontuzji i innych obrażeń lub chorób ze służbą wojskową.” Ocena, czy schorzenia powstałe w związku ze służbą wojskową powodują niezdolność do pracy w rozumieniu art. 12 i nast. ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 162, poz.1118 ze zm.), zwanej ustawą o FUS, mającymi zastosowanie także przy ustalaniu prawa do renty w związku ze służbą wojskową, należy do lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a jego orzeczenie podlega kontroli sądowej w ramach postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wszczętego wniesieniem odwołania od decyzji organu rentowego. Wbrew wywodom kasacji, w rozpoznawanej sprawie nie było sprzeczności pomiędzy orzeczeniem wojskowej komisji z 1997 r. a orzeczeniem lekarza orzecznika z 2000 r. i opinią biegłych, bowiem ani lekarz orzecznik ani biegły sądowy nie kwestionowali stwierdzonego przez wojskową komisję faktu zatrucia wnioskodawcy gazem w 1994 r., jak też związku tego zatrucia z jego służbą wojskową.

Kolejny zarzut kasacji naruszenia zaskarżonym wyrokiem „art. 233 w związku z art. 382 k.p.c.” nie został właściwie uzasadniony. Odnoszący się do niego wywód został oparty na błędnym przypisaniu orzeczeniu wojskowej komisji lekarskiej decy-

dującego znaczenia, bez wykazania istotności wpływu pominięcia treści tego orzeczenia w opinii biegłej. Z wywodu tego zdaje się wynikać przekonanie skarżącego, że sam fakt ustalenia trwałego uszczerbku na zdrowiu powinien stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia niezdolności do pracy. Pogląd ten jest błędny. Pojęcia: „niezdolność do pracy” i „uszczerbek na zdrowiu” nie są synonimami, różnią się nie tylko formą lecz przede wszystkim treścią. Fakt, że u wnioskodawcy orzeczeniem wojskowej komisji lekarskiej z 7 maja 1997 r. stwierdzono 20% trwały uszczerbek na zdrowiu nie podważa prawidłowości oceny, że w 2000 r. stał się on zdolnym do pracy informatyka. Dlatego też, nawet gdyby zgodzić się z poglądem kasacji, że brak ustosunkowania się biegłej do orzeczenia komisji wojskowej z 1997 r. „nie czyni zadość wymogom dodatkowej opinii, stawianym przez art. 286 k.p.c.”, to i tak naruszenie takie nie mogłoby mieć istotnego wpływu na wynik sprawy. Kryteria określania niezdolności do pracy z art. 12 i nast. ustawy o FUS nie dotyczą procentowego określania uszczerbku na zdrowiu. Powtórzyć więc trzeba, że określenie uszczerbku na zdrowiu w procentach stanowi podstawę ustalania wysokości świadczeń o charakterze odszkodowawczym, natomiast w zakresie świadczeń rentowych (od 1 września 1997 r.) decydujące znaczenia ma stopień niezdolności do pracy. W stanie prawnym przed tą datą w pojęciu inwalidztwa mieściły się niezdolność do wykonywania zatrudnienia (dotychczasowego - dla trzeciej grupy inwalidów, jakiegokolwiek - dla drugiej grupy inwalidów). Zaliczanie osób, o różnym stopniu niezdolnych do zarobkowania, do poszczególnych grup inwalidów zostało wprowadzone do systemu świadczeń ubezpieczeniowych dekretem z dnia 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu pracowników i ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 1958 r. Nr 23, poz. 97 ze zm.). Stosownie do art. 88 ust. 2 tego dekretu, do drugiej grupy inwalidów zaliczani byli renciści, niezdolni do zarobkowania (a nie niezdolni do wykonywania zatrudnienia) w granicach od 80% do 100%, a do trzeciej grupy - renciści, których niezdolność do zarobkowania wynosiła od 45% do 79%.

W tym stanie rzeczy, przedstawione Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne jest bezprzedmiotowe, bowiem zostało sformułowane wadliwie, w sposób całkowicie nieadekwatny do okoliczności sprawy, a zakres „mocy wiążącej orzeczenia wojskowej komisji lekarskiej” został wyjaśniony wyżej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy nie znajdując usprawiedliwienia wskazanych podstaw kasacyjnych, z mocy art. 393¹² k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

=====